

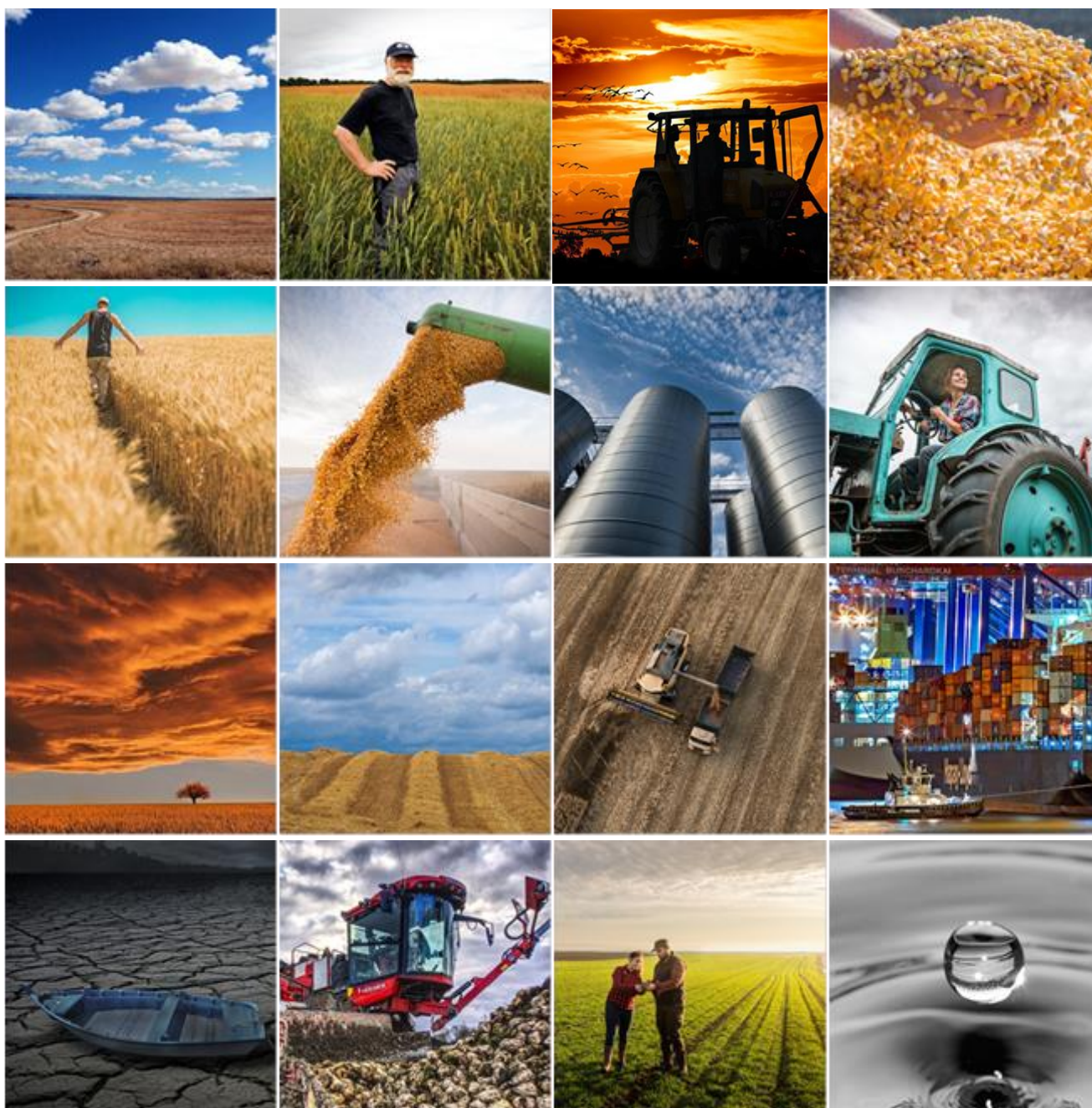


POLSKA
FEDERACJA
ROLNA



ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 10 listopada 2025



+48 22 372 03 48



biuro@federacjarolna.pl



www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania.....	3
Karuzela kadrowa w KOWR dopiero się rozkręca. Kto straci posadę?	4
Szykuje się nowelizacja prawa budowlanego, która wprowadzi nowe ułatwienia także dla rolników	4
Rząd luzuje terminy w warunkach zabudowy. To duża ulga nie tylko dla inwestorów	4
Kto będzie miał dostęp do danych o twoim polu? Nadchodzi zmiana dotychczasowych reguł.....	4
Rady Społeczne w KOWR pod zdecydowanie większą presją.....	5
07.11.2025 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: mokra kukurydza od 380 zł/t	5
Szef KOWR: działka w Zabłotni zostanie zwrócona za cenę pierwotnego zakupu	5
Ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym zablokuje też inwestycje w farmy fotowoltaiczne.....	5
Grypa ptaków znów atakuje Europę – coraz więcej ognisk i ogromne straty w drobiarstwie	6
Czy skala Nutri-Score ma sens? Polskie badania go podważają	6
Niewykorzystany potencjał polskiej wsi. Większa produkcja biogazu i biometanu poprawiłaby bezpieczeństwo energetyczne kraju.....	6
Agencja wypłaciła 9,36 mld zł z tytułu dopłat. Kto dostał?.....	6
Codziennie przez polską granicę wjeżdża 11 wagonów ze zbożem z Ukrainy	7
Czy będzie zmiana sposobu obliczania dochodu z hektara? Ministerstwo komentuje	7

Notowania

CenyRolnicze.pl | 10 listopada 2025



PSZENICA KONSUMPCYJNA	ŻYTO KONSUMPCYJNE	JĘCZMIEŃ BROWARNY	OWIES KONSUMPCYJNY
Średnia cena zł/t: 713,58	Średnia cena zł/t: 579,38	Średnia cena zł/t: 632,22	Średnia cena zł/t: 530,00
MIN - MAX: 660,00 - 820,00	MIN - MAX: 500,00 - 700,00	MIN - MAX: 560,00 - 780,00	MIN - MAX: 500,00 - 660,00
PSZENICA PASZOWA	ŻYTO PASZOWE	PSZENŻYTO	JĘCZMIEŃ PASZOWY
Średnia cena zł/t: 658,08	Średnia cena zł/t: 541,94	Średnia cena zł/t: 610,00	Średnia cena zł/t: 618,53
MIN - MAX: 600,00 - 730,00	MIN - MAX: 500,00 - 640,00	MIN - MAX: 550,00 - 700,00	MIN - MAX: 560,00 - 700,00
GROCH	ŁUBIN ŻŁÓTY	ŁUBIN WĄSKOLISTNY	BOBIK
Średnia cena zł/t: 796,67	Średnia cena zł/t: 813,33	Średnia cena zł/t: 888,33	Średnia cena zł/t: 852,00
MIN - MAX: 700,00 - 880,00	MIN - MAX: 740,00 - 900,00	MIN - MAX: 830,00 - 980,00	MIN - MAX: 740,00 - 900,00
RZEPAK	KUKURYDZA	MLEKO	ŻYWIEC WIEPRZOWY
Średnia cena zł/t: 1 979,62	Średnia cena zł/t: 672,50	Średnia cena zł/l: 2,14	Średnia cena zł/kg: 5,09
MIN - MAX: 1 830,00 - 2 140,00	MIN - MAX: 650,00 - 760,00	MIN - MAX: 2,07 – 2,20	MIN – MAX: 4,40 – 6,00

Karuzela kadrowa w KOWR dopiero się rozkręca. Kto straci posadę?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 05.11.2025 |



Afera dotycząca 160-hektarowej działki w pobliżu projektowanego Centralnego Portu Komunikacyjnego, którą sprzedano w ostatnich dniach rządów Zjednoczonej Prawicy, zatacza coraz szersze kręgi.

[Czytaj dalej...](#)

Szykuje się nowelizacja prawa budowlanego, która wprowadzi nowe ułatwienia także dla rolników

Farmer.pl | Autor : Radosław Zieniewicz | 09.11.2025 | Fot. DroneX Marketing / Shutterstock



KRIR wystąpiła do MRiT o wprowadzenie zmian w Prawie budowlanym, które miałyby na celu przyspieszenie procesów inwestycyjnych w zakresie budynków inwentarskich i budowli okołorolniczych. W odpowiedzi z dnia 24 października br. MRiT przedstawiło szczegółowe wyjaśnienia. Szykuje się nowelizacja prawa budowlanego, która wprowadzi dalsze ułatwienia także dla rolników.

[Czytaj dalej...](#)

Rząd luzuje terminy w warunkach zabudowy. To duża ulga nie tylko dla inwestorów

Farmer.pl | Autor : PAP | 07.11.2025 | Fot. Paweł Supernak / PAP



Sejm przyjął w środę, 5 listopada, nowelizację, która zakłada, że decyzje o warunkach zabudowy wydane na podstawie wniosków złożonych przed 16 października br. zachowają ważność bezterminowo, nawet jeśli staną się prawomocne po 31 grudnia. Zmiany wprowadzono ze względu na zbyt duże obciążenie samorządów.

[Czytaj dalej...](#)

Kto będzie miał dostęp do danych o twoim polu? Nadchodzi zmiana dotychczasowych reguł

Farmer.pl | Autor : PAP | 07.11.2025 | Fot. Helena Kędra / PTWP



Senat przyjął w czwartek bez poprawek nowelizację ustawy o krajowym systemie ewidencji producentów, która umożliwi Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa upublicznianie wybranych danych przestrzennych, m.in. dotyczących granic działek referencyjnych.

[Czytaj dalej...](#)

Rady Społeczne w KOWR pod zdecydowanie większą presją

Farmer.pl | Autor : Agnieszka Kozłowska | 05.11.2025 | Fot. Agnieszka Kozłowska / PTWP

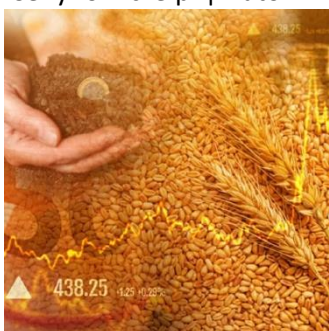


Czy to, czego nie udało się wprowadzić w życie "dwutygodniowemu rządowi" PiS, zostanie pozytywnie załatwione teraz przez... posłów tej formacji? W każdym razie, na tapetę wraca pomysł m.in. na nagrywanie posiedzeń Rad Społecznych przy KOWR.

[Czytaj dalej...](#)

07.11.2025 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: mokra kukurydza od 380 zł/t

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 07.11.2025 | Fot. Photogenica



Na rynku skupu zbóż ceny nadal są dalekie od poziomu satysfakcjonującego rolników. W porównaniu do śródownego zestawienia, stawki za ziarno niektórych gatunków zbóż wzrosły, ale były to zmiany o wymiarze symbolicznym. W cennikach za kukurydzę mokrą również nie odnotowaliśmy większych zmian.

[Czytaj dalej...](#)

Szef KOWR: działka w Zabłotni zostanie zwrócona za cenę pierwotnego zakupu

Farmer.pl | Autor : PAP | 05.11.2025 | Fot. Materiały prasowe / Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa



Działka w Zabłotni pod CPK zostanie zwrócona za cenę pierwotnego zakupu - poinformował w środę dyrektor generalny KOWR Henryk Smolarz.

[Czytaj dalej...](#)

Ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym zablokuje też inwestycje w farmy fotowoltaiczne

Farmer.pl | Autor : Radosław Zieniewicz | 05.11.2025 | Fot. Neil Mitchell / Shutterstock



Po lipcu 2026 r. rozwój dużych farm fotowoltaicznych w Polsce może gwałtownie zwolnić, a proces dzierżawy gruntów rolnych pod nowe instalacje stanie się znacznie bardziej skomplikowany i czasochłonny. Nowe regulacje prawne, będące efektem reformy planowania przestrzennego, wprowadzają twardy wymóg dla OZE.

[Czytaj dalej...](#)

Grypa ptaków znów atakuje Europę – coraz więcej ognisk i ogromne straty w drobiarstwie

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 10.11.2025 |



Wirus grypy ptaków (HPAI) ponownie stanowi poważne zagrożenie dla branży drobiarskiej w całej Europie. W obecnym sezonie jesienno-zimowym ogniska choroby pojawiły się wyjątkowo wcześnie i szybko rozprzestrzeniły się na znaczną część kontynentu. Trudno dziś wskazać region Europy, w którym wirus nie zostałby wykryty – zarówno u dzikich ptaków, jak i w stadach drobiu komercyjnego.

[Czytaj dalej...](#)

Czy skala Nutri-Score ma sens? Polskie badania go podważają

CenyRolnicze.pl | Autor : Martyna Frątczak | 09.11.2025 |

TRI-SCORE



Nutri-Score to system oznaczania żywności za pomocą kolorów i liter, mający ułatwiać wybór zdrowszej żywności, który od jakiegoś czasu pojawia się na produktach.

Badania polskich naukowców pokazują, że w rzeczywistości skala ta nie tylko nie poprawia wyborów żywieniowych Polaków, ale wręcz je pogarsza – m.in. promując bardziej przetworzone produkty jako „lepsze”. Ekspertki podkreślają, że skala nie jest również zgodna z oficjalnymi zaleceniami żywieniowymi.

[Czytaj dalej...](#)

Niewykorzystany potencjał polskiej wsi. Większa produkcja biogazu i biometanu poprawiłaby bezpieczeństwo energetyczne kraju

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.11.2025 |



Polska ma duży, ale wciąż niewykorzystany potencjał w produkcji biogazu i biometanu. Ekspertki podkreślają, że w związku z rosnącym zapotrzebowaniem na gaz w elektroenergetyce i ciepłownictwie powinniśmy mocniej postawić na rozwój instalacji biogazowych i biometanowych. Można w ten sposób, po pierwsze, zmniejszyć zależność od importu gazu ziemnego, a po drugie, uzyskać stabilne, niezależne pogodowe i sterowalne źródło energii. Oba te aspekty są kluczowe dla bezpieczeństwa energetycznego.

[Czytaj dalej...](#)

Agencja wypłaciła 9,36 mld zł z tytułu dopłat. Kto dostał?

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.11.2025 |



- Do 7 listopada 2025 r. 1,1 mln rolników w ramach tegorocznych dopłat bezpośrednich otrzymało zaliczki w wysokości 8,22 mld zł. Natomiast łącznie z płatnościami obszarowymi (PROW 2014-2020 i PS WPR 2023-2027) do beneficjentów trafiło 9,36 mld zł – informuje Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

[Czytaj dalej...](#)

Codziennie przez polską granicę wjeżdża 11 wagonów ze zbożem z Ukrainy

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.11.2025 |



- W ciągu ostatniego tygodnia Ukraina nieznacznie zwiększyła przewóz ładunków zbożowych przez kolejowe przejścia graniczne z Polską i Rumunią, podczas gdy na granicach ze Słowacją i Węgrami spadła – poinformował Walerij Tkaczow, zastępca dyrektora Departamentu Technologii Transportowych i Operacji Handlowych w JSC „Ukrzaliznyčia”.

[Czytaj dalej...](#)

Czy będzie zmiana sposobu obliczania dochodu z hektara? Ministerstwo komentuje

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.11.2025 |



Wskaźnik przeciętnego dochodu z pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych z 1 ha przeliczeniowego obliczany jest na podstawie danych pochodzących ze źródeł statystycznych oraz danych administracyjnych. Obowiązująca metodyka od lat bulwersuje rolników, którzy uważają, że wyliczenia GUS-u są krzywdzące dla nich. Czy będą zmiany?

[Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

Karuzela kadrowa w KOWR dopiero się rozkręca. Kto straci posadę?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 05.11.2025 |



Afera dotycząca 160-hektarowej działki w pobliżu projektowanego Centralnego Portu Komunikacyjnego, którą sprzedano w ostatnich dniach rządów Zjednoczonej Prawicy, zatacza coraz szersze kręgi.

Niemal codziennie pojawiają się nowe informacje, które stawiają w fatalnym świetle kierownictwo Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa urzędujące w 2023 roku, gdy dokonywano transakcji.

– Po to był dwutygodniowy rząd PiS, żeby wyczyścić wszystkie sprawy i przelać pieniądze dla swoich – grzmi minister rolnictwa Stefan Krajewski (PSL) i zapewnia, że sprawa zostanie szybko wyjaśniona, a winni poniosą konsekwencje.

– Szef KOWR działał za zgodą ówczesnego ministra Roberta Telusa, a później Anny Gembickiej. Zleciłem, aby kontrola sprzedaży działki Dawtonie zakończyła się – w miarę możliwości – w dwa tygodnie – podkreśla Krajewski.

Z kolei Marcin Kierwiński (KO), minister spraw wewnętrznych i administracji sugeruje w mediach społecznościowych, że sprawa może mieć korupcyjny charakter i dlatego wnikliwie przyjrzą się jej służby.

Nieruchomość niebawem wróci do Skarbu Państwa?

Sytuacji nie zmienia fakt, że 5 listopada w siedzibie centrali Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa odbyło się spotkanie z nabywcą 160-hektarowej działki w gminie Grodzisk Mazowiecki.

Ustalono, że zwrotne przeniesienie własności gruntów w Zabłotni na rzecz Skarbu Państwa, reprezentowanego przez KOWR, odbędzie się za pierwotną cenę sprzedaży, tj. kwotę blisko 23 mln zł.

Jednocześnie aktualny właściciel rzekł się roszczeń z tytułu nakładów inwestycyjnych na nieruchomość. "Umowa notarialna zawarta zostanie w możliwie najszybszym terminie, po dokonaniu niezbędnych formalności" – zaznaczono.

– Udało się odzyskać dla Skarbu Państwa działkę, którą w bulwersującym procederze matactw sprzedał dwutygodniowy rząd Mateusza Morawieckiego. Szkodę, na którą Skarb Państwa naraziły ówczesne decyzje polityków PiS naprawiamy przy dobrej woli Piotra Wielgomasa, rolnika, który rozumie czym jest szacunek do ziemi – powiedział minister rolnictwa Stefan Krajewski, po zakończeniu rozmów w środę.

Kompleksowa reforma jest nieunikniona

Tymczasem afera gruntowa z czasów PiS uderza także w dzisiejszy rząd. To za sprawą Henryka Smolarza, dyrektora generalnego KOWR, a jednocześnie posła PSL. Okazuje się, że Smolarz wiedział o sprawie dużo wcześniej, ale nie informował resortu rolnictwa.

Wobec zarzutów wysuwanych pod jego adresem pojawia się także ten dotyczący opieszałości w wysyłaniu odpowiednich dokumentów, a także braku pilnych decyzji kadrowych.

– Henryk jest już praktycznie na wylocie. Jego dni na stanowisku dyrektora generalnego KOWR są policzone – mówi nam chcący zachować anonimowość polityk Koalicji Obywatelskiej. Jednocześnie zastrzega, że nie stanie się to teraz, ale za jakiś czas.

– Gdyby premier odwołał Smolarza dziś, to byłoby jak przyznanie się do winy, podczas gdy to nie my zawiniliśmy. Tej aferze patronują politycy PiS, którzy chcieli coś ugrać. Na razie nie wiemy, co dokładnie – precyzuje parlamentarzysta.

Z jego relacji wynika, że premier Donald Tusk domaga się od PSL głębokich zmian w KOWR. Te mają mieć nie tylko charakter kadrowy, ale przede wszystkim organizacyjny. Wszystko po to, aby podobne historie nie mogły powtórzyć się w przyszłości.

Dyrektor i poseł w jednej osobie

– Potwierdzam, że krążą takie plotki, ale nie znam szczegółów – odpowiada na nasze pytania poseł PSL, który słyszał o twardym stanowisku premiera. Nie chce, żeby podawać jego nazwisko, bo jak sam przyznaje "temat jest drażliwy".

– KOWR wymaga reformy i my to wiemy, jednak nie może się to odbyć teraz. Najpierw trzeba dogłębnie wyjaśnić sprawę sprzedanej działki, a później działać. W takich sprawach pośpiech to zły doradca – tłumaczy.

Okazuje się, że Smolarz ma w PSL wielu przeciwników. Dlaczego? Część ludowców ma być niezadowolona z tego, że jednocześnie piastuje funkcję szefa KOWR i jest posłem.

– Za dużo aktywności jak na jednego człowieka. W naszym środowisku jest wiele osób, które mogą z marszu zastąpić Henryka. Po tej sprawie zmiany są niezbędne, zwłaszcza, że zbliżają się wybory parlamentarne, a wyborcom takie historie się nie podobają – wyjaśnia parlamentarzysta PSL, z którym rozmawiamy.

Co ciekawe, podobnego zdania są politycy opozycji, którzy przy okazji afery gruntowej zaczęli głośno mówić, że łączenie funkcji posła z etatem w KOWR, o ile nie jest łamaniem prawa, na pewno jest w złym tonie.

Warto w tym miejscu wyjaśnić, że pochodzący z Lublina Henryk Smolarz dyrektorem generalnym KOWR został w styczniu 2024 r., gdy ministrem rolnictwa był Czesław Siekierski. Mandat poselski objął pod koniec lipca tego samego roku, przyjmując go po Krzysztofie Hetmanie, który został europosem.

Zwolnienia szeregowych urzędników

4 listopada Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa w specjalnym komunikacie poinformował, że w związku ze sprawą sprzedaży działki pod budowę CPK dwie osoby zostały odwołane z zajmowanych stanowisk.

"Jedna z tych osób ponad 4 miesiące przetrzymywała pismo związane z procesem sprzedaży działki w Zabłotni. W KOWR prowadzona jest także kontrola doraźna zlecona przez ministra rolnictwa Stefana Krajewskiego" – poinformował KOWR.

Wiadomo, że zmiany dotyczą m.in. zastępcy dyrektora Departamentu Gospodarowania Zasobem i kierownika Wydziału Organizacyjnego w OT KOWR w Warszawie, którzy zostali odwołani.

"To wieloletni pracownicy, którzy awans zawodowy otrzymali w czasie rządów Prawa i Sprawiedliwości. Osoby te mają związek z nieprawidłowościami w funkcjonowaniu KOWR, dodatkowo wykazano, że jedna z nich ponad 4 miesiące przetrzymywała pismo związane z procesem sprzedaży działki w Zabłotni wskazanej pod budowę CPK" – zaznaczył KOWR.

To może być dopiero początek, ponieważ im głębiej będą sięgały kolejne kontrole, tym większa szansa, że wypłyną nowe, kompromitujące kwestie.

[Zamknij >](#)

Szykuje się nowelizacja prawa budowlanego, która wprowadzi nowe ułatwienia także dla rolników

Farmer.pl | Autor : Radosław Zieniewicz | 09.11.2025 | Fot. DroneX Marketing / Shutterstock



KRIR wystąpiła do MRiT o wprowadzenie zmian w Prawie budowlanym, które miałyby na celu przyspieszenie procesów inwestycyjnych w zakresie budynków inwentarskich i budowli okołorolniczych. W odpowiedzi z dnia 24 października br. MRiT przedstawiło szczegółowe wyjaśnienia. Szykuje się nowelizacja prawa budowlanego, która wprowadzi dalsze ułatwienia także dla rolników.

- KRIR wystąpiła do MRiT o wprowadzenie zmian w Prawie budowlanym, które miałyby na celu przyspieszenie procesów inwestycyjnych w zakresie budynków inwentarskich i budowli okołorolniczych.
- W odpowiedzi z dnia 24 października br. MRiT przedstawiło szczegółowe wyjaśnienia, wskazując, że obowiązujące przepisy już teraz zawierają szereg ułatwień dla inwestycji rolniczych.
- Resort poinformował również o toczących się pracach mających na celu dalsze uproszczenie procedur, choć zaznaczył, że kluczowe problemy, takie jak decyzje środowiskowe, leżą w kompetencjach innych ministerstw.
- Szykuje się nowelizacja prawa budowlanego, która wprowadzi dalsze ułatwienia także dla rolników.

Postulaty KRIR: Czas na przyspieszenie inwestycji rolnych

Pismo Krajowej Rady Izb Rolniczych, będące odpowiedzią na postulaty Wielkopolskiej Izby Rolniczej, koncentrowało się na potrzebie przyspieszenia procesów inwestycyjnych w zakresie budynków inwentarskich i budowli okołorolniczych poprzez nowelizację Prawa budowlanego.

W odpowiedzi MRiT odniosło się na wstępie do kwestii, które stanowią najczęstszą barierę, czyli do decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Ministerstwo Rozwoju i Technologii wyjaśniło, że te zagadnienia reguluje ustawa o udostępnianiu informacji o środowisku, za której zakres właściwe jest Ministerstwo Klimatu i Środowiska.

Jednocześnie MRiT poinformowało, że były Minister Rozwoju i Technologii podjął już działania, występując do Ministra Klimatu i Środowiska oraz do Ministra Infrastruktury o rozważenie możliwości wprowadzenia zmian legislacyjnych mających na celu usprawnienie i przyspieszenie procesu inwestycyjno-budowlanego w zakresie uregulowanym w przepisach środowiskowych i wodnych (Prawo wodne).

MRiT: Rolnicy, czego chcecie. Prawo budowlane oferuje wam wiele ułatwień i będzie nowelizacja

Odnosząc się do samej ustawy Prawo budowlane, Ministerstwo Rozwoju i Technologii stwierdziło, że obowiązujące przepisy tej ustawy „zawierają już szereg ułatwień w zakresie realizacji inwestycji związanej z budową, przebudową lub wykonaniem różnych obiektów budowlanych związanych z produkcją rolną”.

Resort przypomniał, że zgodnie z generalną zasadą roboty budowlane wymagają pozwolenia na budowę (art. 28 ust. 1), ale w art. 29–31 ustawy – Prawo budowlane przewidziano liczne wyjątki.

Przykłady obiektów rolniczych, które podlegają uproszczonym procedurom.

Obiekty wymagające jedynie zgłoszenia (bez pozwolenia na budowę):

- Płyty do składowania obornika.
- Szczelne zbiorniki na gnojówkę lub gnojowicę.
- Naziemne silosy na materiały sypkie o pojemności do 250 m³ i wysokości nie większej niż 15 m.
- Jednokondygnacyjne budynki gospodarcze i wiaty o prostej konstrukcji, związane z produkcją rolną, o powierzchni zabudowy do 300 m².
- Stawy i zbiorniki wodne o powierzchni przekraczającej 1000 m² (ale nie więcej niż 5000 m²) i głębokości do 3 m, położone w całości na gruntach rolnych.

Obiekty zwolnione zarówno z pozwolenia, jak i zgłoszenia:

- Parterowe budynki gospodarcze o powierzchni zabudowy do 35 m².
- Jednokondygnacyjne budynki gospodarcze i wiaty o prostej konstrukcji, związane z produkcją rolną, o powierzchni zabudowy do 150 m².
- Stawy i zbiorniki wodne o powierzchni nieprzekraczającej 1000 m² i głębokości do 3 m, położone w całości na gruntach rolnych.
- Suszarni kontenerowych o powierzchni zabudowy do 21 m².

Rolnicy nie potrzebują tylko ułatwienia, ale uproszczenia i przyspieszenia przepisów budowlanych

Ostatnia nowelizacja Prawa budowlanego wprowadziła wiele pozornych ułatwień, choćby budowy budynków gospodarczych o pow. do 150 m² bez konieczności zgłoszenia lub uzyskania pozwolenia na rozpoczęcie takiej inwestycji w gospodarstwie rolnym.

Co więcej, zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, budowa takich budynków gospodarczych nie wymaga uzyskania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu.

Okazuje się, że mimo iż nie musimy zgłaszać budowy budynku gospodarczego, to nie możemy go postawić w każdej, dowolnej lokalizacji.

Sama, znowelizowana ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wprowadza wyjątki i zakazy dotyczące budowania obiektów gospodarczych o pow. do 150 m², mimo że nie musimy zgłaszać takiej budowy.

W gąszczu wyłączeń i wyjątków prawnych, które obiekty budowlane zostały objęte zakazem budowania, mimo że nie trzeba ich zgłaszać, ani uzyskiwać pozwolenia.

Okazuje się, że na danej działce buduje niezgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Płaci ogromne koszty, a jego inwestycja staje się po prostu samowolą budowlaną. Trzeba taką inwestycję wstrzymać, a budynek lub konstrukcję zburzyć i doprowadzić teren do stanu przed budową albo zapłacić ogromne koszty związane z legalizacją budowy.

Po co więc tworzyć takie buble prawne i wmawiać rolnikom, że ułatwia się im funkcjonowanie? Przecież możliwość budowania budynków gospodarczych o pow. do 150 m² praktycznie jest fikcją, gdy twoje gospodarstwo znajduje się bliskim sąsiedztwie rezerwatu lub jego otulinie, lub blisko Parku Narodowego.

Po co tworzyć przepisy, które paraliżują inwestycje, gdyż jest tyle wyłączeń prawnych, że rolnik jako inwestor boi się je realizować, gdyż nie może z uzyskać jakiegokolwiek decyzji urzędowej potwierdzającej, że może budować bez obawy, że łamie prawo.

Szykuje się nowelizacja prawa budowlanego, która wprowadzi nowe ułatwienia także dla rolników

Ministerstwo Rozwoju i Technologii wskazało, że pomimo istniejących ułatwień, prowadzone są dalsze prace legislacyjne, mające wyjść naprzeciw oczekiwaniom rolników:

- **Nowe zwolnienia dla zbiorników wodnych:** W Sejmie procedowany jest projekt ustawy (druk nr 1379), który zakłada dodanie do katalogu inwestycji niewymagających pozwolenia na budowę bezodpływowych zbiorników na wody opadowe lub roztopowe związanych z produkcją rolną.
- Budowa zbiorników o pojemności do 30 m³ będzie wymagała jedynie zgłoszenia.
- Budowa zbiorników o pojemności do 5 m³ zostanie zwolniona zarówno z pozwolenia na budowę, jak i ze zgłoszenia.
- **Przyspieszenie procedur odwoławczych:** W projekcie ustawy o rozwiązaniach służących zwiększeniu dostępności gruntów pod budownictwo mieszkaniowe (UA10) zaproponowano zmianę, która ma na celu

przyspieszenie procedury wydawania pozwoleń na budowę. Polega ona na zobowiązaniu stron niezadowolonych z rozstrzygnięć do jednoznacznego określenia w odwołaniach i zażaleniach zarzutów, zakresu żądania oraz wskazania dowodów uzasadniających to żądanie.

- **Dyscyplinowanie Organów:** MRiT przypomniało, że terminy na wydanie pozwolenia na budowę są ściśle określone (Kodeks postępowania administracyjnego). Dodatkowo, w Prawie budowlanym (art. 35 ust. 6) istnieje silny mechanizm dyscyplinujący: jeżeli organ nie wyda decyzji w ustawowym terminie (65, 45 lub 30 dni), organ wyższego stopnia wymierza mu karę w wysokości 500 zł za każdy dzień zwłoki.

[Zamknij >](#)

Rząd luzuje terminy w warunkach zabudowy. To duża ulga nie tylko dla inwestorów

Farmer.pl | Autor : PAP | 07.11.2025 | Fot. Paweł Supernak / PAP



Sejm przyjął w środę, 5 listopada, nowelizację, która zakłada, że decyzje o warunkach zabudowy wydane na podstawie wniosków złożonych przed 16 października br. zachowają ważność bezterminowo, nawet jeśli staną się prawomocne po 31 grudnia. Zmiany wprowadzono ze względu na zbyt duże obciążenie samorządów.

- Sejm uchwalił nowelizację ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, która zmienia zasady dotyczące decyzji o warunkach zabudowy (tzw. wuzetek).
- Decyzje wydane na podstawie wniosków złożonych przed 16 października 2025 r. będą bezterminowe, nawet jeśli staną się prawomocne po 1 stycznia 2026 r.
- Nowe przepisy mają odciążyć gminy przeciążone pracami planistycznymi i przyspieszyć proces uchwalania planów ogólnych do 2026 roku.

Za uchwaleniem ustawy głosowało 237 posłów, 194 było przeciw, a czterech wstrzymało się od głosu. Teraz ustawą zajmie się Senat.

Uchwalona nowelizacja ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw została zaprojektowana przez posłów. Zmiany wprowadzają m.in. nowe zasady wejścia w życie pięcioletniego terminu obowiązywania decyzji o warunkach zabudowy, czyli tzw. wuzetek.

Zgodnie z nowelizacją ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 2023 r. od 1 stycznia 2026 r. decyzje o warunkach zabudowy będą wygasły po upływie 5 lat od dnia, w którym stały się prawomocne. Zgodnie z obowiązującymi przepisami zasada ta nie dotyczy decyzji, które staną się prawomocne przed 1 stycznia 2026 r.

Weź udział w ogólnopolskim badaniu portalu Farmer.pl. Co budzi dziś największe obawy na polskiej wsi? Przed jakimi wyzwaniem stoją polscy rolnicy? Czekamy na Twoją opinię - niżej link do podzielenia się własnym zdaniem.

Zmiany ws. decyzji o warunkach zabudowy

Uchwalona w środę nowela wprowadza zmianę, zgodnie z którą decyzje wydane na podstawie wniosków złożonych przez dzień 16 października 2025 r. będą bezterminowe również wtedy, jeśli ich uprawomocnienie nastąpi po 1 stycznia 2026 r.

W ocenie projektodawców konieczność wprowadzenia tych zmian wynikała z obciążenia gmin pracami planistycznymi, co z kolei jest konsekwencją ustawowego obowiązku uchwalenia przez gminy do 30 czerwca 2026 r. planów ogólnych, a także gwałtownego zwiększenia liczby składanych wniosków o wydanie decyzji o warunkach zabudowy.

Posłowie opowiedzieli się natomiast przeciwko poprawce głosowanej na wniosek mniejszości, a przewidującej wprowadzenie terminu obowiązywania 5-letnich "wuzetek" dopiero od 1 lipca 2026 r.

Zmiany w procedurze sporządzania planu ogólnego gminy

Nowela wprowadza także zmiany w procedurze sporządzania planu ogólnego gminy, co ma przyspieszyć pracę nad tymi dokumentami. Gminy zamiast uzgadniać projekty planów z właściwymi organami i instytucjami, będą teraz zasięgać ich opinii. Zgodnie z ustawą, do projektów planów ogólnych będących w trakcie sporządzania zastosowanie będą miały nowe przepisy, a uzyskane wcześniej uzgodnienia będą traktowane jako opinie. Z kolei postępowania prowadzone przez organy administracji publicznej i sądy administracyjne w związku z odmową uzgodnienia projektu planu ogólnego gminy zostaną umorzone.

[Zamknij >](#)

Kto będzie miał dostęp do danych o twoim polu? Nadchodzi zmiana dotychczasowych reguł

Farmer.pl | Autor : PAP | 07.11.2025 | Fot. Helena Kędra / PTWP



Senat przyjął w czwartek bez poprawek nowelizację ustawy o krajowym systemie ewidencji producentów, która umożliwi Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa upublicznianie wybranych danych przestrzennych, m.in. dotyczących granic działek referencyjnych.

- Za ustawą głosowało 60 senatorów, 30 było przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Teraz ustawa trafi do prezydenta.
- Znowelizowane przepisy zwiększą dostępność danych przestrzennych ARiMR.
- Dostęp do nich będą mieli obywatele, instytucje publiczne i sektor prywatny, bez konieczności składania wniosku.
- Obecnie dane te są udostępniane wyłącznie na wniosek złożony do Agencji tylko dla celów naukowych, statystycznych lub środowiskowych.

Szerszy dostęp do danych na geoportalu

Na mocy nowych przepisów ARiMR będzie mogła udostępnić w postaci elektronicznej dane np. dotyczące granic działek referencyjnych, informacje o uprawach czy elementach krajobrazu. Nie obejmą one danych osobowych i będą dostępne dla wszystkich obywateli, przedsiębiorców, uczelni i instytucji publicznych - do dowolnych celów, również komercyjnych.

Do udostępniania danych przestrzennych będzie służyła strona geoportal.arimr.gov.pl. Dostęp będzie bezpłatny.

Nowela zawiera także zmiany doprecyzowujące m.in. definicję potencjalnego beneficjenta czy rodzajów mechanizmów, w których może uczestniczyć taki beneficjent. Nowe przepisy dostosowują ponadto definicję elementów krajobrazu do przepisów Unii Europejskiej.

Nowela wejdzie w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia.

[Zamknij >](#)

Rady Społeczne w KOWR pod zdecydowanie większą presją

Farmer.pl | Autor : Agnieszka Kozłowska | 05.11.2025 | Fot. Agnieszka Kozłowska / PTWP



Czy to, czego nie udało się wprowadzić w życie "dwutygodniowemu rządowi" PiS, zostanie pozytywnie załatwione teraz przez... posłów tej formacji? W każdym razie, na tapetę wraca pomysł m.in. na nagrywanie posiedzeń Rad Społecznych przy KOWR.

Wprowadzenie na poziomie ustawowym instytucji Rad Społecznych w strukturze KOWR oraz zwiększenie transparentności działania KOWR, poprzez obowiązek transmisji i publikacji nagrań z posiedzeń Rad Społecznych oraz udostępniania protokołów i uchwał w Biuletynie Informacji Publicznej - to nowa - stara propozycja PiS dotycząca usprawnienia funkcjonowania Ośrodka, którą właśnie w formie poselskiego projektu

ustawy złożono w Sejmie.

Nowa - stara, bo taki sam projekt przepisów - jako wówczas projekt rządowy - przyjęto na początku grudnia 2023 r., tj. w czasie "dwutygodniowego rządu PiS". Pisaliśmy o tym w poniższym artykule:

Projekt ten przepadł oczywiście po kolejnej zmianie władzy.

Teraz posłowie PiS postanowili po raz kolejny podejść do tematu Rad Społecznych przy KOWR i poprzedni projekt złożyli w Sejmie ponownie, tym razem jako projekt poselski.

Jak czytamy w uzasadnieniu, projekt ustawy przewiduje, aby w przepisach rangi ustawowej, tj. w ustawie z dnia 10 lutego 2017 r. o Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa umieścić regulacje dotyczące Rad Społecznych działających obecnie przy Dyrektorsze Generalnym KOWR, oraz w oddziałach terenowych KOWR.

Obecnie zarówno Rady Społeczne funkcjonujące przy oddziałach terenowych KOWR, jak i Rada Społeczna funkcjonująca przy Dyrektorsze Generalnym KOWR, działają na podstawie zarządzeń Dyrektora Generalnego KOWR, a więc aktów wewnętrznych, które nie posiadają waloru powszechnie obowiązującego prawa. Tymczasem, jak wynika z proponowanych oraz dotychczasowych zadań Rad Społecznych, pełnią one istotne funkcje, realizując postulat uczestnictwa czynnika społecznego w bieżącym funkcjonowaniu KOWR, w szczególności w zakresie gospodarowania nieruchomościami wchodzącymi w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. Wobec tego proponuje się w przepisach rangi ustawowej, tj. w ustawie z dnia 10 lutego 2017 r. o Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa, wskazać, że w każdym oddziale terenowym KOWR oraz w Centrali KOWR działa Rada Społeczna będące organami opiniodawczodoradczymi odpowiednio dyrektora oddziału terenowego KOWR albo Dyrektora Generalnego KOWR.

Jawność obrad wskazana

Jednocześnie w celu zapewnienia transparentności działalności Rad Społecznych posłowie PiS proponują wskazać, że posiedzenia Rad Społecznych są jawne oraz transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk, a nagrania z posiedzenia są udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 7 dni od dnia, w którym odbyło się posiedzenie.

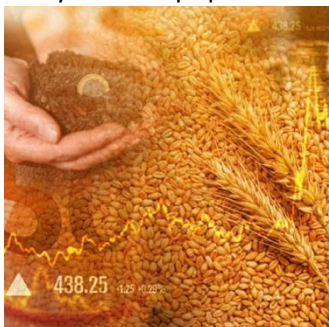
Proponuje się również, aby w Biuletynie Informacji Publicznej udostępniane były protokoły z posiedzeń oraz podjęte na nich uchwały.

Obecnie funkcjonują Rady Społeczne przy Dyrektorsze Generalnym KOWR oraz oddziałach terenowych KOWR, zatem proponowana nowelizacja ustawy o Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa nie wpłynie na sektor finansów publicznych tj. budżet państwa oraz budżety jednostek samorządu terytorialnego. - Zarówno Centrala KOWR, jak i oddziały terenowe KOWR, posiadają zdolności techniczne umożliwiające transmitowanie oraz utrwalanie posiedzeń Rad Społecznych - zaznaczono w uzasadnieniu do projektu ustawy.

[Zamknij >](#)

07.11.2025 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: mokra kukurydza od 380 zł/t

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 07.11.2025 | Fot. Photogenica



Na rynku skupu zbóż ceny nadal są dalekie od poziomu satysfakcjonującego rolników. W porównaniu do śródownego zestawienia, stawki za ziarno niektórych gatunków zbóż wzrosły, ale były to zmiany o wymiarze symbolicznym. W cennikach za kukurydzę mokrą również nie odnotowaliśmy większych zmian.

Aktualne stawki za mokrą kukurydzę oscylują w granicach 380-470 zł/t przy średniej cenie 417,85 zł/t (na podstawie informacji z 20 podmiotów skupujących). W minioną środę średnia cena wynosiła 417,15 zł/t).

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 07.11.2025 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	Bieżące notowanie (07.11.2025)	Ostatnie notowanie (05.11.2025)
Pszenica konsumpcyjna	660-820 (713,35)	650-820 (712,06)
Żyto konsumpcyjne	500-700 (575,29)	500-700 (572,35)
Jęczmień konsumpcyjny	560-780 (632,22)	560-780 (630,56)
Pszenica paszowa	600-730 (659,64)	600-730 (658,04)
Żyto paszowe	500-640 (540,50)	500-640 (540,50)
Pszennyżyto	550-700 (609,62)	----
Jęczmień paszowy	560-700 (618,16)	560-700 (615,79)
Rzepak	1830-2140 (1978,75)	1830-2150 (1981,79)
Kukurydza	650-760 (672,92)	650-760 (672,08)
Groch konsumpcyjny	700-880 (796,67)	700-880 (798,33)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

Podana cena kukurydzy dotyczy suchego ziarna.

[Zamknij >](#)

Szef KOWR: działka w Zabłotni zostanie zwrócona za cenę pierwotnego zakupu

Farmer.pl | Autor : PAP | 05.11.2025 | Fot. Materiały prasowe / Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa



Działka w Zabłotni pod CPK zostanie zwrócona za cenę pierwotnego zakupu - poinformował w środę dyrektor generalny KOWR Henryk Smolarz.

W środę w siedzibie Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa (KOWR) odbyło się spotkanie przedstawicieli tej instytucji m.in. z właścicielem działki w Zabłotni, wiceprezesem Dawtony Piotrem Wielgomasem w sprawie odzyskania przez Skarb Państwa działki, potrzebnej pod CPK.

- Będzie, mówiąc bardzo potocznie, zwrot nieruchomości za cenę, jaka była zapłacona w pierwotnym akcie notarialnym. Pan Piotr (Wielgomas) rezygnuje z wszelkich roszczeń co do nakładów, zatem tylko i wyłącznie zwrot nieruchomości za cenę pierwotnego zakupu - powiedział Smolarz po spotkaniu.

W ubiegłym tygodniu Wirtualna Polska napisała, że w 2023 r., niedługo przed oddaniem władzy przez PiS, Ministerstwo Rolnictwa wydało zgodę na sprzedaż przez KOWR wiceprezesowi firmy Dawtona Piotrowi Wielgomasowi działki o powierzchni 160 ha, przez którą ma przebiegać linia kolei dużej prędkości z Warszawy do lotniska CPK. Według portalu, w 2023 r., ale jeszcze przed transakcją, firmę Dawtona odwiedzał ówczesny minister rolnictwa Robert Telus.

Ostatecznie transakcja sprzedaży opiewająca na 22,8 mln zł została zawarta 1 grudnia 2023 r., krótko przed oddaniem władzy przez PiS.

[Zamknij >](#)

Ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym zablokuje też inwestycje w farmy fotowoltaiczne

Farmer.pl | Autor : Radosław Zieniewicz | 05.11.2025 | Fot. Neil Mitchell / Shutterstock



Po lipcu 2026 r. rozwój dużych farm fotowoltaicznych w Polsce może gwałtownie zwolnić, a proces dzierżawy gruntów rolnych pod nowe instalacje stanie się znacznie bardziej skomplikowany i czasochłonny. Nowe regulacje prawne, będące efektem reformy planowania przestrzennego, wprowadzają twardy wymóg dla OZE.

☑ Nowe regulacje prawne, będące efektem reformy planowania przestrzennego, wprowadzają twardy wymóg. Farmy fotowoltaiczne o mocy przekraczającej 1 megawat będą mogły być budowane wyłącznie na obszarach objętych miejscowymi planami

zagospodarowania przestrzennego.

☑ Eksperci alarmują, że biorąc pod uwagę niskie pokrycie kraju tymi planami, obecny moment jest prawdopodobnie ostatnią szansą dla właścicieli gruntów na zabezpieczenie atrakcyjnych warunków dzierżawy.

☑ O tym jak zmiany w prawie planistycznym będą wpływały na rozwój inwestycji OZE porozmawiamy z ekspertami z branży OZE na NWwR 2025, która dobiedzie się 20 listopada na Stadionie Legii w Warszawie.

Dramatyczne ograniczenie lokalizacji pod OZE. Koniec z warunkami zabudowy dla dużych farm fotowoltaicznych

Nadchodzące zmiany prawne, które wejdą w życie 1 lipca 2026 roku na mocy przepisów o planowaniu przestrzennym z 2023 roku, radykalnie utrudnią rozwój wielkoskalowej fotowoltaiki w Polsce.

Do tej pory instalacje o mocy powyżej 1 megawata mogły być realizowane na podstawie decyzji o warunkach zabudowy, jednak po tej dacie ich budowa będzie możliwa jedynie w oparciu o miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, czyli MPZP.

Problem ten jest poważny, ponieważ według danych portalu OnGeo.pl, pokrycie Polski obowiązującymi planami miejscowymi wynosi obecnie zaledwie 32,6 procent.

To oznacza, że większość potencjalnych lokalizacji pod farmy fotowoltaiczne pozostanie faktycznie niedostępna dla inwestorów do momentu, aż dla danego terenu zostanie uchwalony stosowny miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego.

Wyścig z czasem. Dlaczego uzyskanie MPZP zajmie inwestorom OZE nawet 5 lat?

Proces uzyskiwania niezbędnych zgód administracyjnych, które pozwalają na wybudowanie farmy słonecznej, już teraz jest w Polsce skomplikowany i długotrwały, a po wprowadzeniu nowego wymogu stanie się on jeszcze bardziej nieprzewidywalny.

Marta Rogoyska-Wieczorek, radca prawny Axpo, komentuje obecną sytuację i przyszłe wyzwania:

Już teraz proces uzyskiwania zgód na wybudowanie farmy fotowoltaicznej jest w Polsce skomplikowany i długotrwały. Po 1 lipca właściciele ziem zainteresowani ich dzierżawą pod instalację, będą musieli uzbroić się w dodatkową cierpliwość.

Radca prawny jednocześnie wskazuje na realne ramy czasowe procesów administracyjnych, które dramatycznie wydłużą fazę przygotowawczą projektu:

Uchwalenie bądź zmiana planu zagospodarowania zajmuje od kilkunastu do kilkudziesięciu miesięcy. W najgorszym scenariuszu – nawet 5 lat. Następnie należy uzyskać decyzję środowiskową, co trwa kolejne 12-18 miesięcy. Do tego dochodzą jeszcze trudności wynikające między innymi z uzyskania warunków przyłączenia do sieci. Teraz więc jest ostatni moment na rozpoczęcie procesu jeszcze na starych zasadach.

Należy również pamiętać, że proces ubiegania się o MPZP może być dodatkowo utrudniony, ponieważ wszystkie gminy mają jednocześnie obowiązek uchwalenia planów ogólnych gminy, czyli POG, do 30 czerwca 2026 r. Plany te stanowią podstawę do późniejszego wydawania decyzji MPZP.

Wpływ na portfele właścicieli gruntów rolnych. Niepewność wypłat opłat rezerwacyjnych

Długoletni okres oczekiwania na wydanie zgód to nie jedyny problem wynikający z wejścia w życie nowych przepisów. Przedłużające się procedury administracyjne niosą za sobą bezpośrednie konsekwencje dla oferowanych warunków dzierżawy gruntów.

Firmy inwestycyjne mogą stać się mniej skłonne do płacenia opłaty rezerwacyjnej podczas wieloletnich procedur uzyskiwania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Alicja Piątek, dyrektorka rozwoju projektów fotowoltaicznych Axpo w Polsce, szczegółowo wyjaśnia, jak ta niepewność może wpłynąć na właścicieli ziemi:

Do tej pory właściciele gruntów mogli wynegocjować atrakcyjne warunki, które przewidywały wypłatę opłaty rezerwacyjnej już w fazie oczekiwania na decyzje administracyjne. Jeżeli zadbali dodatkowo o prawo do dalszego uprawiania ziemi do momentu rzeczywistego rozpoczęcia budowy farmy, to mogli czerpać zyski zarówno z opłaty rezerwacyjnej, jak i uprawy. Niepewność co do daty rozpoczęcia prac związanych z budową farmy fotowoltaicznej może sprawić, że branża będzie zmuszona przeanalizować swoje podejście do zawierania umów przedwstępnych. Zwłaszcza w kontekście ustalania opłat rezerwacyjnych.

Proces oczekiwania może trwać nawet kilka lat, co oznacza długie okresy bez dochodów dla inwestorów, a w konsekwencji dla właścicieli gruntów, jeśli firmy wycofają się z opłat rezerwacyjnych.

Krytyczne wymogi terenowe dla OZE, które pozostają niezmiennie

Niezależnie od zmian w prawie planistycznym, należy pamiętać o szeregu istotnych kryteriów technicznych, które warunkują możliwość wybudowania instalacji fotowoltaicznej. Przede wszystkim wybudowanie farmy jest możliwe tylko na ziemiach o klasie bonitacyjnej IV lub niższej, a także na łąkach lub nieużytkach.

Na danym terenie nie mogą również występować formy ochrony przyrody. Ponadto ziemię pod inwestycję dyskwalifikują czynniki takie jak stawy, rzeki, drzewa bez możliwości wycinki, zabudowa w odległości mniejszej niż sto metrów oraz duże różnice w wysokościach terenu. Krytyczna pozostaje również obecność w niedalekim sąsiedztwie danej działki linii energetycznych średniego napięcia.

[Zamknij >](#)

Grypa ptaków znów atakuje Europę – coraz więcej ognisk i ogromne straty w drobiarstwie

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 10.11.2025 |



Wirus grypy ptaków (HPAI) ponownie stanowi poważne zagrożenie dla branży drobiarskiej w całej Europie. W obecnym sezonie jesienno-zimowym ogniska choroby pojawiły się wyjątkowo wcześnie i szybko rozprzestrzeniły się na znaczną część kontynentu. Trudno dziś wskazać region Europy, w którym wirus nie zostałby wykryty – zarówno u dzikich ptaków, jak i w stadach drobiu komercyjnego.

Niemcy z największą liczbą ognisk

Od września br. najwięcej przypadków HPAI potwierdzono w Niemczech – aż 60 ognisk. W całej Unii Europejskiej odnotowano już 134 przypadki zakażeń u drobiu.

Niemieckie służby weterynaryjne prowadzą szeroko zakrojone działania prewencyjne, obejmujące likwidację całych stad drobiu w gospodarstwach położonych w strefach wysokiego ryzyka. Takie działania, choć konieczne dla zatrzymania rozprzestrzeniania się wirusa, powodują ogromne straty liczone w milionach sztuk ptaków.

Wysoki poziom zakażeń utrzymuje się również w Hiszpanii, we Włoszech i we Francji, gdzie wirus dotyka ferm o różnym profilu produkcji – od indyków rzeźnych i reprodukcyjnych po gospodarstwa zajmujące się chowem drobiu wodnego oraz kur niosek towarowych.

W rezultacie na europejskim rynku obserwuje się zachwianie podaży produktów pochodzenia zwierzęcego, w tym mięsa drobiowego i jaj konsumpcyjnych.

Francja: mimo szczepień liczba ognisk rośnie

Niepokojące sygnały płyną również z Francji, która jako jeden z pierwszych krajów w UE zdecydowała się na kampanię szczepień przeciwko HPAI. Mimo to w obecnym sezonie odnotowano wzrost liczby ognisk choroby, w tym również w stadach kaczek objętych szczepieniami. Sytuacja ta budzi pytania o skuteczność programów profilaktycznych i konieczność ich dalszego doskonalenia.

Problem o globalnym zasięgu

Epidemia HPAI nie ogranicza się jedynie do Europy. Wzrost liczby przypadków notowany jest także w Wielkiej Brytanii, Azji, na Bliskim Wschodzie oraz w Afryce.

W Stanach Zjednoczonych sektor drobiarski zмага się z kolejną, wyjątkowo intensywną falą epizoocji. Od 2022 roku amerykański przemysł drobiarski praktycznie nie miał przerwy w walce z wirusem, co utrudnia odbudowę pogłowia i osiągnięcie stabilizacji rynkowej.

Branża w stanie ciągłej gotowości

Trwająca fala grypy ptaków pokazuje, że HPAI stał się stałym elementem ryzyka w światowej produkcji drobiarskiej. Służby weterynaryjne i organizacje branżowe apelują do producentów o zachowanie najwyższych standardów bioasekuracji i bieżące monitorowanie sytuacji epizootycznej.

Tylko szybka reakcja i odpowiedzialne działania hodowców mogą pomóc ograniczyć skalę strat i ochronić polskie fermy przed kolejnymi przypadkami choroby.

Źródło: KIPDiP

[Zamknij >](#)

Czy skala Nutri-Score ma sens? Polskie badania go podważają

CenyRolnicze.pl | Autor : Martyna Frątczak | 09.11.2025 |

TRI-SCORE



Nutri-Score to system oznaczania żywności za pomocą kolorów i liter, mający ułatwiać wybór zdrowszej żywności, który od jakiegoś czasu pojawia się na produktach.

Badania polskich naukowców pokazują, że w rzeczywistości skala ta nie tylko nie poprawia wyborów żywieniowych Polaków, ale wręcz je pogarsza – m.in. promując bardziej przetworzone produkty jako „lepsze”. Ekspertki podkreślają, że skala nie jest również zgodna z oficjalnymi zaleceniami żywieniowymi.

Dlaczego Nutri-Score budzi sprzeciw?

Kolorowe litery od A do E, przypisane produktom spożywczym, miały pomóc konsumentom w dokonywaniu zdrowszych wyborów. Zielone „A” oznacza żywność o korzystnym składzie, czerwone „E” – tę najmniej zalecaną. Tak w skrócie działa Nutri-Score, system znakowania opracowany we Francji, a dziś coraz częściej widoczny na półkach polskich sklepów. Idea była prosta: uprościć czytanie etykiet i pomóc klientom w wyborze bardziej wartościowych produktów.

System od początku budzi jednak wiele kontrowersji. Ekspertki zarzucają mu, że opiera się na algorytmie, który zbyt mocno upraszcza rzeczywistość. Liczy kalorie, zawartość tłuszczu, cukru i soli, a premiuje błonnik, białko i warzywa. Brzmi to sensownie, dopóki nie zauważymy, że system:

- Nie uwzględnia wszystkich składników odżywczych. Skala często pomija witaminy, minerały, związki bioaktywne czy kwasy omega-3. W efekcie produkty naturalnie w nie bogate – jak sok pomarańczowy czy oliwa z oliwek – mogą wypadać gorzej niż wysoko przetworzone przekąski.
- Nie rozróżnia stopnia przetworzenia. Algorytm traktuje podobnie świeże warzywa, gotowe dania i mrożoną pizzę.
- Nie odnosi się do rzeczywistej porcji. Ocena dotyczy 100 g produktu, co może zniekształcać obraz w przypadku żywności spożywanej w niewielkich ilościach, np. serów czy przypraw.
- Dyskryminuje produkty naturalne i regionalne. Jednoskładnikowe wyroby, takie jak miód, masło czy sery tradycyjne, mogą otrzymywać niższe noty.

Z tych powodów Nutri-Score od lat jest przedmiotem gorącej debaty. Choć system jest stale aktualizowany i ulepszany, to wciąż pojawiają się w nim błędy i nieścisłości.

Polskie badania: kolorowe etykiety nie pomagają

Jak pokazują najnowsze badania polskich naukowców, Nutri-Score nie tylko nie poprawia wyborów żywieniowych Polaków, ale w niektórych przypadkach wręcz je pogarsza. Zespół badawczy złożony z prof. Mariusza Panczyka (Warszawski Uniwersytet Medyczny), prof. Dariusza Włodarka (SGGW w Warszawie) i dr. Huberta Dobrowolskiego (Uniwersytet VIZJA) przeprowadził jedno z pierwszych w Polsce kompleksowych badań nad skutecznością uproszczonych oznaczeń żywności.

Eksperyment objął ponad tysiąc dorosłych uczestników z całego kraju i został przeprowadzony metodą internetowego kwestionariusza, w którym badani odpowiadali na pytania w kilku etapach. Poproszono ich o ocenę par produktów w ośmiu kategoriach – m.in. nabiału, produktów zbożowych, napojów, tłuszczów, przekąsek, a także wyrobów mięsnych i rybnych.

Każda para obejmowała dwa warianty tego samego typu produktu różniące się składem i wartością odżywczą. W pierwszym etapie uczestnicy mieli wskazać, który produkt uważają za zdrowszy, kierując się własną wiedzą i informacjami z etykiety. W drugim - oceniali ponownie te same produkty, lecz tym razem z widocznym oznaczeniem Nutri-Score. Celem było sprawdzenie, czy obecność kolorowej etykiety faktycznie zmienia decyzje zakupowe i czy zmiana ta prowadzi do wyboru produktów korzystniejszych dla zdrowia.

Wnioski były zaskakujące. W sześciu z ośmiu analizowanych kategorii Nutri-Score nie wpłynął w ogóle na wybory uczestników, a w pozostałych dwóch – doprowadził do wyborów gorszych z punktu widzenia wartości odżywczej. Szczególnie mylące okazały się oznaczenia na produktach mięsnych i rybnych, gdzie system promował bardziej przetworzone warianty, np. panierowane paluszki rybne, jako „lepsze” od naturalnych produktów.

Debata europejska trwa

Zdaniem autorów, takie wyniki wskazują, że uproszczony algorytm Nutri-Score nie odzwierciedla złożonego składu żywności i może wprowadzać konsumentów w błąd – zwłaszcza w przypadku produktów, których wartość zależy od jakości tłuszczów, rodzaju białka czy stopnia przetworzenia.

W badaniu wykazano również, że sama znajomość skali nie przekłada się na lepsze wybory. Co więcej – osoby, które deklarowały, że wiedzą, jak działa Nutri-Score, częściej podejmowały błędne decyzje żywieniowe. Najlepsze wyniki uzyskali uczestnicy kierujący się własną wiedzą dietetyczną, a nie oznaczeniami na opakowaniu

Publikacja polskich naukowców odbiła się szerokim echem, bo wpisuje się w debatę o przyszłości znakowania żywności w całej Unii Europejskiej. Komisja Europejska rozważała wprowadzenie jednego, wspólnego systemu oznaczeń na opakowaniach, który miał obejmować Nutri-Score. Teraz jednak, wobec coraz liczniejszych głosów krytyki decyzja ta stoi pod znakiem zapytania.

Zdaniem prof. Dariusza Włodarka, kluczowym elementem skutecznej polityki zdrowotnej powinna być edukacja żywieniowa, a nie kolejne uproszczone systemy znakowania. „Dobrze wyedukowany konsument będzie sam dokonywał prawidłowych wyborów żywieniowych, a systemy znakowania żywności mają sens wtedy, gdy go w tym wspierają. Nasze badanie wykazało, że system Nutri-Score ma ograniczony wpływ na poprawę wiedzy konsumentów na temat jakości prozdrowotnej produktów spożywczych” – podsumowuje badacz.

Na podstawie:

Polska Agencja Prasowa

[Zamknij >](#)

Niewykorzystany potencjał polskiej wsi. Większa produkcja biogazu i biometanu poprawiłaby bezpieczeństwo energetyczne kraju

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.11.2025 |



Polska ma duży, ale wciąż niewykorzystany potencjał w produkcji biogazu i biometanu. Eksperci podkreślają, że w związku z rosnącym zapotrzebowaniem na gaz w elektroenergetyce i ciepłownictwie powinniśmy mocniej postawić na rozwój instalacji biogazowych i biometanowych. Można w ten sposób, po pierwsze, zmniejszyć zależność od importu gazu ziemnego, a po drugie, uzyskać stabilne, niezależne pogodowe i sterowalne źródło energii. Oba te aspekty są kluczowe dla bezpieczeństwa energetycznego.

- Polska będzie potrzebowała coraz więcej gazu, na to wskazują wszystkie analizy.

Budujemy elektrownie i elektrociepłownie na gaz, ciepłownictwo w dużych miastach modernizuje się w kierunku jednostek gazowych. Stąd biogaz i biometan to jedno z narzędzi, które, po pierwsze, podniesie nasze bezpieczeństwo energetyczne, a po drugie, obniży emisyjność naszych źródeł wytwarzających energię elektryczną i ciepło. W przyszłości powinny więc odgrywać większą niż dzisiaj rolę w naszym miksie energetycznym – mówi agencji Newseria Wojciech Dąbrowski, prezes Fundacji SET, były prezes Grupy PGE.

Biogaz to mieszanina gazów powstająca w wyniku fermentacji beztlenowej biomasy (np. odpadów rolniczych, komunalnych, osadów ściekowych). Jest wykorzystywany bezpośrednio w kogeneracji do produkcji ciepła i energii elektrycznej. Z kolei biometan to oczyszczony biogaz, którego produkcja wymaga dodatkowej instalacji. Może być wtłaczany do sieci gazowej, używany w transporcie lub magazynowany. W nowym projekcie zaktualizowanego Krajowego Planu w dziedzinie Energii i Klimatu (przedstawionym w lipcu br.) wskazano, że potencjał techniczny produkcji biometanu z substratów o charakterze odpadowym wynosi 8 mld m³. Jednak realny potencjał inwestycyjny dostępny w gminach o największej koncentracji substratów to ok. 3,2 mld m³. Dokument wskazuje, że celem do 2030 roku jest osiągnięcie krajowej produkcji biometanu na poziomie ok. 1,5 mld m³, a w perspektywie 2040 roku – 3,9 mld m³, by w długiej perspektywie możliwe było pokrycie zapotrzebowania na paliwa gazowe biometanem i gazem ziemnym z własnych źródeł.

Dane Unii Pracodawców i Producentów Przemysłu Biogazowego i Biometanowego wskazują z kolei, że 150 mln t bioodpadów pochodzących rocznie z rolnictwa, hodowli i przemysłu rolno-spożywczego pozwala na wytworzenie w Polsce blisko 5 mld m³ biometanu, ponad jedną czwartą krajowego zużycia gazu.

Biometan został formalnie uznany przez Komisję Europejską za równoważny gazowi ziemnemu, a w unijnym planie REPowerEU przewidziano wzrost jego produkcji w UE z 3,5 mld do 35 mld m³ do 2030 roku. Polska ma szansę być jednym z beneficjentów tego trendu, pod warunkiem że przyspieszy wdrażanie inwestycji i uprości procedury dla nowych projektów. Obecnie w Polsce funkcjonuje tylko jedna instalacja biometanowa, ale w przygotowaniu jest kilkadziesiąt nowych projektów. – Biometan jest tym krajowym źródłem gazu, dzięki któremu możemy uniezależnić się od importu już nie tylko ze Wschodu, jak do tej pory, ale od wszelkiego importu, który zawsze jest droższy, mniej bezpieczny geopolitycznie czy strategicznie – podkreśla Artur Zawisza, prezes Unii Pracodawców i Producentów Przemysłu Biogazowego i Biometanowego.

Jak podkreślają eksperci, ma to niebagatelne znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego. – Biogaz i biometan mają to do siebie, że można sterować ich wytwarzaniem, a więc są źródłami dyspozycyjnymi w przypadku sieci energetycznej, stabilizującymi tę sieć. W porównaniu do źródeł niestabilnych, jak pogodozależne odnawialne źródła energii, biogazownie kogeneracyjne są skarbem dla elektroenergetyki – wskazuje Artur Zawisza. – Biogaz jest niezwykle stabilnym źródłem, ponieważ nie zależy od pogody, nie zależy od wiatru, nie zależy od słońca, jest źródłem, które może dawać energię w sposób ciągły – zaznacza Wojciech Dąbrowski.

Dane Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wskazują, że biogazownie mogą produkować energię nawet przez 8 tys. godz. rocznie, czyli 90 proc. czasu, w przeciwieństwie do innych OZE, których sprawność energetyczna waha się od 10 do 32 proc.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi wskazuje na wzrost zainteresowania biogazowniami rolniczymi w ostatnich latach, zwłaszcza wśród rolników prowadzących gospodarstwa rolne z produkcją zwierzęcą. Dane KOWR wskazują, że działa już ponad 190 takich instalacji na terenach wiejskich. – Biogaz jest traktowany dzisiaj nieco po macoszemu. Brakuje stabilnych regulacji, które by dawały bezpieczeństwo inwestorom, aby właśnie w tym kierunku szli. Biogaz ma wiele pozytywnych cech, bo można go transportować, po oczyszczeniu można go zatłaczać bezpośrednio do systemu. Biogazownie to źródła zlokalizowane blisko potrzebujących, czyli wytwórców, mamy ogromne ilości substratu, który możemy przetwarzać na biogaz. To paliwo, które wpływa na ochronę środowiska, na wzmacnianie gospodarki obiegu zamkniętego. Ta rola jest ogromna i dzisiaj niedoceniona – podkreśla Wojciech Dąbrowski.

Biogazownie wpisują się również w transformację rolnictwa, umożliwiając utylizację bioodpadów i obniżenie śladu węglowego polskiej żywności. Takie rozwiązania stają się coraz ważniejsze także z perspektywy sieci handlowych, które promują produkty pochodzące z dekarbonizowanych procesów produkcji. – Poprzez utylizację bioodpadów redukujemy szkodliwe emisje do atmosfery, w tym między innymi obniżamy ślad węglowy w produkcji żywności. Polska żywność na rynkach europejskich i światowych będzie szczególnie atrakcyjna jakościowo wtedy, jeżeli będzie tego śladu węglowego pozbawiona. Nawet sieci marketowe działające w naszym kraju już coraz częściej oczekują żywności zdrowej, z niskim śladem węglowym. Tylko dekarbonizacja produkcji żywności dzięki biogazowniom i biometanowniom może pozwolić na rozhuśtanie tego procesu – dodaje Artur Zawisza. – Na końcu liczy się rachunek ekonomiczny, musimy dbać o to, aby energia elektryczna i ciepło były w akceptowalnej cenie dla naszych klientów – podkreśla prezes Fundacji SET.

Źródło: Newseria Biznes

[Zamknij >](#)

Agencja wypłaciła 9,36 mld zł z tytułu dopłat. Kto dostał?

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.11.2025 |



- Do 7 listopada 2025 r. 1,1 mln rolników w ramach tegorocznych dopłat bezpośrednich otrzymało zaliczki w wysokości 8,22 mld zł. Natomiast łącznie z płatnościami obszarowymi (PROW 2014-2020 i PS WPR 2023-2027) do beneficjentów trafiło 9,36 mld zł – informuje Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Zaliczki w pierwszej kolejności – zgodnie z zapowiedziami – otrzymują osoby, których uprawy zostały zniszczone w wyniku tegorocznych anomalii pogodowych. Priorytetem wypłat objęci są również gospodarze, którzy zgłosili wystąpienie siły wyższej, a także oszukani przez nieuczciwych kontrahentów.

Na poczet dopłat bezpośrednich i przejściowego wsparcia krajowego rolnicy z wyprzedzeniem otrzymują 70 proc. dopłat, a w przypadku płatności obszarowych – 85 proc. Zgodnie z obowiązującymi przepisami zaliczki mogą być wypłacane do końca listopada, a od początku grudnia rozpoczyna się realizację płatności końcowych.

Dopłaty bezpośrednie i obszarowe są podstawowym instrumentem wsparcia rolników w ramach Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej. W tegorocznej kampanii pula środków na ten cel wynosi ok 19,2 mld zł.

Źródło: ARiMR

[Zamknij >](#)

Codziennie przez polską granicę wjeżdża 11 wagonów ze zbożem z Ukrainy

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.11.2025 |



- W ciągu ostatniego tygodnia Ukraina nieznacznie zwiększyła przewóz ładunków zbożowych przez kolejowe przejścia graniczne z Polską i Rumunią, podczas gdy na granicach ze Słowacją i Węgrami spadła – poinformował Walerij Tkaczow, zastępca dyrektora Departamentu Technologii Transportowych i Operacji Handlowych w JSC „Ukrzaliznycia”.

Według stanu na 6 listopada do Rumunii wysyłano średnio 3,3 wagonu zboża dziennie, czyli o 0,8 wagonu więcej niż tydzień wcześniej. Tygodniowy wzrost przeładunków na granicy z Polską szacuje się na 0,1 wagonu, sięgając 10,9 wagonu dziennie.

Jeśli chodzi o inne przejścia graniczne, to na granicy węgierskiej liczba przeładunków spadła w ciągu tygodnia o 1,4 wagonu/dzień, do 23,3 w/dzień, a na granicy słowackiej – o 1,6 w/dzień, do 15,4 samochodu/dzień.

- Łączna średnia dzienna szybkość przeładunku ładunków zboża i mączki na dzień 6 listopada wyniosła 135 wagonów/dzień, co stanowi wzrost o 67 wagonów/dzień w porównaniu z końcem września – dodał Tkaczew.

Źródło: APK Inform

[Zamknij >](#)

Czy będzie zmiana sposobu obliczania dochodu z hektara? Ministerstwo komentuje

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.11.2025 |



Wskaźnik przeciętnego dochodu z pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych z 1 ha przeliczeniowego obliczany jest na podstawie danych pochodzących ze źródeł statystycznych oraz danych administracyjnych. Obowiązująca metodyka od lat bulwersuje rolników, którzy uważają, że wyliczenia GUS-u są krzywdzące dla nich. Czy będą zmiany?

- Zgodnie z raportem Głównego Urzędu Statystycznego w zakresie prac zespołu do spraw pogłębionego przeglądu metodologii oraz zastosowania przeciętnego dochodu z pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych z 1 ha przeliczeniowego, dane

wykorzystywane do obliczenia wskaźnika obejmują: rolniczą produkcję globalną, dotacje do produktów, zużycie pośrednie, dotacje dla producentów, koszty związane z zatrudnieniem, podatki związane z produkcją (od własności i użytkowania ziemi, budynków i innych budowali, środków transportu wykorzystywanych w celach produkcyjnych), salda odsetek od depozytów, pożyczek i kredytów, podatki od dochodów i majątku (podatek rolny i leśny), składki netto na ubezpieczenia społeczne, saldo składek i odszkodowań z tytułu pozostałych ubezpieczeń osobowych i majątkowych, pozostałe transfery bieżące (opłaty administracyjne, opłaty na rzecz organizacji związkowych, fundacji), liczba hektarów przeliczeniowych – wyjaśnia resort rolnictwa.

- Wprowadzenie rozwiązania zgodnie z którym wyliczenie dochodu z pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych dokonywane miałyby być przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na podstawie posiadanych danych o powierzchni poszczególnych upraw (powierzchnia w ha fizycznych) i liczbie zwierząt oraz danych z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej o wysokości dochodów, wymagałoby opracowania metodyki ustalania dochodu z każdego rodzaju działalności rolniczej. Ponadto wprowadzenie takich zmian wymagałoby pogłębionej analizy skutków wdrożenia nowych rozwiązań – informuje MRiRW odpowiadając na wniosek samorządu rolniczego, który dotyczył zmiany metodyki wyliczania dochodu rolniczego z hektara.

[Zamknij >](#)